

Ks. WINCENTY GRANAT — KUL

POUCZENIA PIUSA XII W DZIEDZINIE TEOLOGII DOGMATYCZNEJ

Summariusz. Z pouczeń Piusa XII w dziedzinie teologii dogmatycznej wybieram szczegóły według mego zdania bardziej ważne; dotyczą one: 1^o wartości papieskich nauk, 2^o metody teologicznej i 3^o treści niektórych dogmatów.

A) Wartość pouczeń papieskich i w związku z tym obowiązek ich przyjęcia. W encyklice *Humani generis* Pius XII tak się wyraża o powadze encyklik: *Magisterio enim ordinario haec docentur*. Zauważmy, że papież nie mówi, jakoby przedmiotem owych pouczeń były wyłącznie dogmaty wiary, lecz również jest nim ogólnie obowiązująca katolicka nauka.

B) Teologiczna metoda w dogmatyce. Pius XII odrzuca swojego rodzaju pragmatyzm zwany irenizmem i broni ciągłości w rozwoju teologicznych metod; sądzi, że nie należy obawiać się przystosowania teologicznych metod do współczesnych warunków i konieczności (*hodiernis conditionibus ac necessitatibus nova quadam inducta ratione aptius accommodandas*), przestrzega jednak przed fałszywym irenizmem, który by doprowadził nie do jedności, lecz do ruiny. Papież broni również klasycznej terminologii w dogmatyce, jak *transsubstantiatio*.

C) Nauka o wierze. Tłem dla niej są poglądy niektórych teologów o naturze objawienia, istocie aktu wiary i wartości dogmatów. W czwartym dziesiątku XX wieku N. Charlier i Chénu głosili oryginalną teorię objawienia, która według tych autorów polega na zbliżaniu się do nas boskiej rzeczywistości, jaką przyjmujemy za pomocą łaski. Według nich w formułach myślowych tworzonych i przyjętych przez Kościół jest wyrażony stopień uświadomienia owej rzeczywistości. Nie przeczą oni ani nadprzyrodzoności objawienia, ani Kościoła, uznają również objawienie, ale jest ono przyjmowane przez jakąś umysłową intuicję; dogmatyczne formuły stanowią próbę zbliżenia się do Bożych faktów związanych z postacią Chrystusa i powinny ustąpić, skoro zjawiają się lepsze i bardziej współczesne. Poglądy zbliżone do opinii wspomnianych teologów wygłaszał H. Bouillard.

Pius XII uważa, że w takim stanowisku zawiera się dogmatyczny relatywizm; możliwą jest rzeczą — mówi papież — udoskonalać i wygładzać (*perficere ac perpolire*) terminologię stosowaną dawniej przez szkoły teologiczne i przez Magisterium Kościoła. Kościół nie wiąże się z jakimś przemijającym systemem filozoficznym, posiada terminy i pojęcia oparte na prawdziwym

poznaniu rzeczy stworzonych. Nic tedy dziwnego, że niektóre z nich zostały usankcjonowane przez powszechne sobory i dlatego nie wolno od nich odchodzić.

D) Poznawalność Boga. Wiemy, jak bardzo we współczesnej filozofii pozascholastycznej modne są przeróżnego typu intuicjonizmy w kwestii poznawalności Boga. Tacy teologowie, jak Karol Adam, S. Hessen, H. de Lubac wraz z całym szeregiem filozofów, jak Bergson, Jaspers, Blondel, Duméry opowiadają się za metodą intuicji. W kwestii intuicyjnego zjednoczenia się z Bogiem przez wolę i uczucie papież sądzi, że dobre usposobienie duchowe jest pożyteczne w poznaniu rzeczy religijnych i moralnych, a brak takowego staje się przyczyną zaciemnienia umysłu. Pius XII powołując się na św. Tomasza mówi, że umysł może w jakiś sposób poznać wyższe dobro czysto naturalne czy nadprzyrodzone za pomocą uczuciowej i naturalnej skłonności wewnątrz duszy. Pius XII stwierdza, że wola i uczucia pomagają rozumowi, nie mogą jednak go zastąpić.

E) Stworzenie i nadprzyrodzony porządek. Wobec poglądów Teilhard de Chardin, który nieco zaciera granicę między materią a duchem i niejasno mówi o wolności aktu stwórczego Boga, wobec także opinii H. de Lubaca, odrzucającego idee celu naturalnego, Pius XII broni idei darmowości porządku nadprzyrodzonego i realnej różnicy między duchem a materią.

Encyklika *Humani generis* dopuszcza głoszenie nauki o pośrednim stworzeniu ludzkiego ciała, odrzuca jednak poligenizm.

F) Grzech i odkupienie. Le Montcheuil w książce *Leçons sur le Christ*, Paris 1939 (s. 122—134) tak przedstawia ideę grzechu, że przestaje on być obrazą Boga; w związku z tym inaczej jest pojmowane zadośćuczynienie dokonane przez Chrystusa. W pismach Teilhard de Chardin spotykamy ideę grzechu pierwotnego niezgodną z orzeczeniem soboru trydenckiego. Pius XII tak się wyraża o tych poglądach: *peccati originalis notio, definitio-nibus tridentinis posthabitis, pervertitur, unaque simul peccati in universum, prout est Dei offensa, itemque satisfactionis a Christo pro nobis exhibitae.*

Przez określenie Kościoła w encyklice *Mystici Corporis* jako *Mysticum Jesu Christi corpus* i przez całość nauki tam zawartej Pius XII wprowadza autorytatywnie do teologii dogmatycznej traktat o Kościele. Jak papieżowi zależy na przeprowadzeniu znaku równania między Kościołem rzymskokatolickim a M'ystycznym Ciałem Chrystusa, widać to w encyklice *Humani generis*, gdzie wraca do tej myśli, odrzucając pogląd niektórych teologów, którzy sądzą, że nie obowiązuje ich owa nauka.

Nie będzie tu szczegółowo analizowana encyklika *Mystici Corporis*, warto jednak zwrócić uwagę na niektóre ważniejsze punkty, dotyczące dogmatycznego studium o Kościele. Pius XII uczy o celu Kościoła, jego naturze, więziach (chrzest z wody, wyznawanie tej samej wiary i łączność z prymatem). Wartościowymi wskazaniem encykliki są te, w których jest mowa o unikaniu w analizie idei Kościoła naturalizmu i racjonalizmu, a z drugiej strony pseudomistycyzmu. Encyklika występuje również w obronie odrębnego, osobowego życia w społecznym organizmie Kościoła.

H) Sakramentologia. W Konstytucji Apostolskiej *Sacramentum Ordinis* papież *suprema apostolica auctoritate* ustala materię i formę sakramentu święceń diakonatu, prezbiteratu i episkopatu. Stąd wniosek, że Kościół może przy sakramentach określić dokładnie materię i formę i stawiać warunki ważności sakramentu. Dalszy wniosek, że przy niektórych sakramentach, np. sakramencie święceń Chrystus nie określił materii i formy w sposób oznaczony.

Dogmat przeistoczenia i rzeczywista obecność Chrystusa Pana oraz udział ludu we Mszy św. Pius XII broni dogmatu rzeczywistej obecności, a w encyklice *Mediator Dei* bardzo jasno wykląda naukę o udziale ludu we Mszy św.